

Wojciech STRZYŻEWSKI

ZWIĄZKI HERALDYCZNE SZLACHTY POLSKIEJ I NIEMIECKIEJ NA PRZYKŁADZIE WYBRANYCH RODÓW (XV - XVIIIw.)

Jest sprawą dość oczywistą wzajemne przenikanie wzorów kulturowych na terenach pogranicza. Procesy takie istniały zarówno w przeszłości jak i współcześnie. Herby rycerskie należały niewątpliwie do tej grupy symboli kultury europejskiej, które przejęte zostały przez polskie rycerstwo i dostosowane do jego potrzeb.

Stwierdzenie, iż herby polskiego rycerstwa powstały w opaciu o wzorce zachodnie i to głównie niemieckie może sugerować, że większość polskiego rycerstwa, a później szlachty posiadała herby niemieckiego pochodzenia. Jednak według najstarszego polskiego herbarza Jana Długosza spośród ponad 115 wymienionych przez tego autora herbów tylko 16 przypisane zostało jednoznacznie niemieckie pochodzenie¹. Polskie herby rycerskie utworzone zostały z wykorzystaniem elementów składowych zgodnych z heraldyką zachodnioeuropejską, ale większość godeł była rodzimego pochodzenia i wywodziła się od przedheraldycznych znaków własnościowych. Ukształtował się również nie znany na zachodzie Europy zwyczaj posługiwania się jednym i tym samym herbem kilku lub kilkudziesięciu rodzin niekoniecznie połączonych więzami krwi tworzących tzw. ród herbowy.

W ciągu wieków poprzez związki małżeńskie, spadki czy kupna majątków szlachta polska i niemiecka żyła wspólnie na pograniczu. Wzajemne powiązania znalazły również swoje odbicie w herbach. Porównanie związków heraldycznych w herbach szlachty polskiej i niemieckiej na tak skomplikowanym obszarze pogranicza polsko-brandenbursko-śląskiego jest szczególnie trudne. Część zamieszkałej na Śląsku i Nowej Marchii szlachty pochodziła jeszcze z czasów gdy ziemie te wchodziły w skład Państwa Polskiego. Na Śląsku żyła ponadto grupa szlachty czeskiej. Zarówno Śląsk jak i pogranicze brandenburskie z Nową Marchią i Ziemią Torzyską były ziemiami, na których począwszy od XIII wieku osiedliła się duża grupa rycerstwa niemieckiego. Stąd o związkach z zamieszkałą tutaj szlachtą polską można mówić już od XIII wieku. Marian

¹ J. Długosza Kanonika Katedry Krakowskiej Banderia Brutenorum tudzież Insignia Seu Clenodia Regni Poloniae wyd. J. Muczowski, Kraków 1851.

Gumowski pisząc o pieczęciach rycerstwa śląskiego zestawił kilkadziesiąt pieczęci rycerstwa ze Śląska, które odpowiadają przedstawianym wizerunkiem średniowiecznym herbom polskim². Jak stwierdza dalej Gumowski wiele z wymienionych herbów polskich przyjętych zostało właśnie od szlachty śląskiej i od ich nazwisk powstały późniejsze zawołania herbowe³. Z pewnością część tych śląskich herbów wywodziła się od rycerstwa niemieckiego, a zatem pierwszych związków heraldycznych polsko-niemieckich należy doszukiwać się wśród rycerstwa śląskiego. O związkach rycerstwa polskiego z niemieckimi na Śląsku pisał Marek Cetwiński⁴. Przybyli na Śląsk Niemcy chętnie wiązali się z polskimi rodami możnowładczymi upatrując w tym możliwości szybkiego awansu do kręgu zaufanych poddanych książąt śląskich. Z kolei rycerstwo polskie wiązało się z niemieckim widząc w nim potencjalnego sojusznika w konfliktach z księciem czy innymi rycerzami⁵.

W Nowej Marchii margrabowie brandenburscy, chcąc wzmocnić swoje wpływy na nowych ziemiach, sprowadzali tutaj rycerzy z głębi kraju, obok dawnych polskich rodów pojawiły się zatem rody niemieckie. Z niemieckiego rycerstwa wywodzili się pierwsi landwójtowie⁶. Dopiero w 1352 roku wymienia się rycerza polskiego Dierzka z Chyciny, który pełnił funkcje landwójta Ziemi Torzymskiej⁷.

Cały okres pierwszych stuleci wspólnego zamieszkiwania i sąsiedowania rycerstwa polskiego i brandenburskiego jest jak dotąd jeszcze zbyt mało zbadany. Powstałe prace odnoszą się raczej do opisów konfliktów i wojen, w których brało udział rycerstwo, z kwestii związanych z rodami najbardziej znana jest układ rodu Nałęczów z margrabiami⁸. Niektórzy autorzy zwracają również uwagę, iż polskie rycerstwo z pogranicza wielkopolskiego stanowiło pewien wzór dla rycerzy brandenburskich skłóconych wieloletnimi walkami między sobą⁹.

Okres, do którego odnoszą się moje uwagi czyli począwszy od XV wieku, to czas kiedy powiązania szlachty polskiej i niemieckiej na pograniczu były już ugruntowane. Ustalone są też polskie reguły heraldyczne. Na porządku dziennym było posiadanie przez szlachtę dóbr ziemskich, które na pograniczu znajdowały się po obu stronach granicy. Zgodnie z obowiązującym w krajach niemieckich zwyczajem kupno majątku po rodzie już wymarłym wiązało się z przejściem elementów herbu tego rodu przez nowych właścicieli.

² M. Gumowski, *Pieczęcie śląskie do końca XIV w. - pieczęcie rycerstwa śląskiego*, w: *Historja Śląska t.III.*, Kraków 1936, s.345-350.

³ Tamże, s.351.

⁴ M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w.*, Pochodzenie - gospodarka - polityka, Wrocław 1980, s.31-32.

⁵ Tamże, s.32-33.

⁶ J. Wałachowicz, *Geneza i ustrój polityczny Nowej Marchii do początków XIV wieku*, Warszawa - Poznań 1980, s.100.

⁷ M. Szczaniecki, *Kraina Torzymska (W) Ziemia Lubuska*, Poznań 1950, s.331.

⁸ W. Fenrych, *Nowa Marchia w dziejach politycznych Polski w XIII i XIV wieku*, Zielona Góra-Poznań, 1959, s.94.

⁹ Tamże, s.95.

PRZYKŁADY HERBÓW NIEMIECKICH PRZYJĘTYCH PRZEZ SZLACHTĘ POLSKĄ



Herb Biberstein



Herb Rogala



Herb Glaubicz

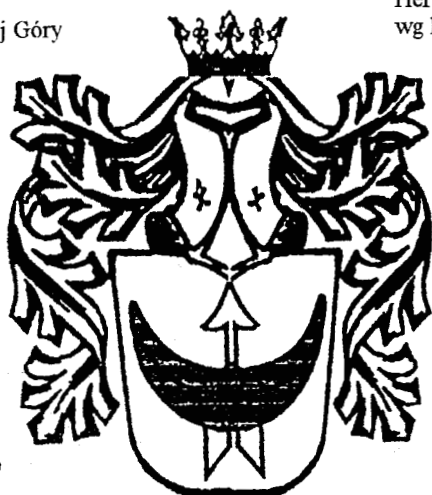
PRZYKŁADY HERBÓW POLSKICH PRZYJĘTYCH PRZEZ SZLACHTĘ NIEMIECKĄ



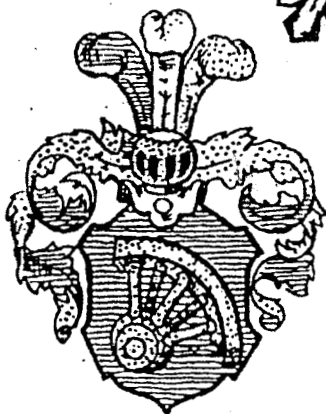
Herb Stenschów
z Przytoku k/Zielonej Góry



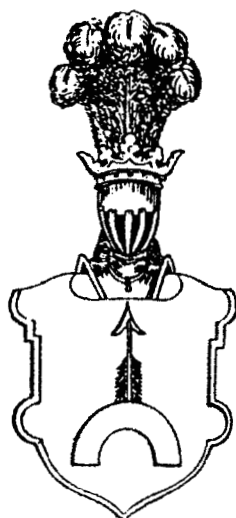
Herb Osorya
wg herbarza B. Paprockiego



Herb rodziny von Troschke
z Trzebiechowa



Herb von Stentzschów
ze Szczańca



Herb Drogosław według
herbarza B. Paprockiego

Rozważania na temat związków heraldycznych polsko-niemieckich powinny uwzględniać dwa kierunki ewolucji herbów szlacheckich. Pierwszy to herby polskiewywodzące się z tradycji niemieckiej i tych siłą rzeczy będzie więcej oraz drugi - herby szlachty niemieckiej wywodzące się z polskich herbów rycerskich.

Wśród wielu wywodzących się od rycerstwa niemieckiego na szczególną uwagę zasługują te, które nie tylko przejęte zostały przez polskie rycerstwo w pierwotnej formie, ale doczekały się tzw. odmian herbowych bądź na ich bazie utworzone zostały zupełnie nowe herby. Do takich należał niewątpliwie herb - Biberstein. Wymieniany we wszystkich polskich herbarzach. Chociaż można tutaj dostrzec pewną rozbieżność, niektórzy autorzy pisali o tym herbie, iż pochodził z Niemiec, ale opisywany był również jako herb "*przyniesion z Śląska do Polski*"¹⁰. Okazuje się, że Bibersteinowie, którzy przybyli na Śląsk w XIII wieku i w ciągu dwóch stuleci dorobili się olbrzymich dóbr, funkcjonowali w polskiej tradycji nie jako przybysze z Niemiec, lecz ze Śląska. Herb Biberstein jest w polskiej heraldyce jednym z tych, którego zawołanie - nazwa utworzona została od nazwiska pierwszych właścicieli. O dziejach przedstawicieli tego rodu na ziemiach polskich pisał L. Białkowski¹¹. Pieczętowali się nim przede wszystkim rycerze z Małopolski. Powstała także tzw. odmiana tego herbu z zawołaniem - nazwą Mamot. Ogółem herbem tym pieczętowało się w dawnej Polsce około 20 rodzin. Od herbu Biberstein wywodzony jest jeszcze jeden polski herb Rogala, w którego godle widnieje między innymi taki sam róg jeleni jak u Bibersteinów. Rodzina, która na Śląsku pieczętowała się tym herbem, to Tschammerowie - właściciele między innymi Gaworzyc koło Głogowa. W dawnej Polsce herb ten należał do najbardziej rozpowszechnionych i używany był przez ponad 150 rodzin.

Kolejnym wywodzącym się od niemieckiego rycerstwa był herb Glaubicz. Rodzina rycerska Glaubiczów przybyła na Śląsk z okolic Miśni. Również w tym przypadku zawołanie - nazwa herbu polskiego utworzona została od nazwiska pierwszych właścicieli. Między innymi poprzez Glaubiczów zamieszkujących na dawnym pograniczu śląsko-wielkopolskim, w okolicach Sulechowa, ich herbem zaczęła pieczętować się polska szlachta zamieszkała w Wielkopolsce. W sumie około 30 polskich rodzin szlacheckich posługiwało się tym herbem.

O wiele bardziej skomplikowanie przedstawia się kwestia herbów wywodzących się od rycerstwa polskiego a używanych przez szlachtę niemiecką. Już sam odmienny od zachodnioeuropejskiego polski obyczaj heraldyczny, zgodnie z którym szlachta tworzyła tzw. rody herbowe, był trudny do zrozumienia dla zagranicznej szlachty. Być może w zgodzie z niemieckim zwyczajem herbowym, według którego jeden herb był znakiem tylko jednej rodziny, szlachta niemiecka przejmowała herb polski ze zmienionym godłem, tworząc tzw. odmianę herbu. Najlepszy przykład z terenów pogranicza

¹⁰ E. A. Kuropatnicki, *Wiadomość o Kleynocie Szlacheckim oraz hernach Domów Szlacheckich w Koronie Polskiej i Wielkim Xięstwie Litewskim*, cz.II, Warszawa 1789, s.6

¹¹ Białkowski, *Ród Bibersteinów*, Kraków 1908.

dostarcza herb Ossorya i jego odmiany, którymi pieczętowali się członkowie znanej rodziny Sczanieckich. Linia polska tej rodziny pozostała przy pierwotnej wersji herbu Osorya. Przedstawiciele niemieckiej części rodu z nazwiskiem Stensch pozostali w starej siedzibie rodowej - Szczańcu przyjęli jako swój herb jedynie element dawnego godła Osorya, zmieniając barwy. Jeszcze innym herbem posługiwali się przedstawiciele tego rodu będący w XVI i XVII wieku właścicielami podzielonogórskiej wsi Przytok.

Nieco inaczej przedstawiała się sprawa herbu innego rodu, zamieszkałego w przeszłości na dawnym pograniczu śląsko-brandenbursko-wielkopolskim, von Troschków. Wymienieni w Herbarzu Paprockiego jako Truszkowie zamieszkiwali przez kilka stuleci w Trzebiechowie koło Sulechowa. W polskich herbarzach zaliczani byli do szlachty pieczętującej się herbem Drogosław. Jednak również w tym przypadku do swojego herbu Troschkowie przyjęli godło nieco zmienione w porównaniu do pierwotnej wersji herbu Drogosław.

To bardzo fragmentaryczne zestawienie danych wpływów herbów polskich i niemieckich można podsumować stwierdzeniem, iż z chwilą pojawienia się herbów rycerskich na ziemiach polskich w wielu przypadkach następowало przyjęcie przez rycerstwo polskie herbu niemieckiego, do którego dodawano zawołanie pochodzące od nazwy pierwszego rodu, który się tym herbem pieczętował. W pierwszym okresie do końca XV wieku zdecydowanie więcej herbów niemieckich przejętych zostało przez Polaków niż odwrotnie. Począwszy od XV wieku można zaobserwować coraz więcej herbów polskiego pochodzenia, którymi posługiwała się szlachta niemiecka. Przy czym z reguły były to tzw. odmiany pierwotnej wersji herbu.

Wojciech STRZYŻEWSKI

HERALDISCHE ZUSAMMENHANGE DES POLNISCHEN UND
DEUTSCHEN ADELS AM BEISPIEL DER GEWÄHLTEN
GESCHLECHTER (VOM 15. BIS ZUM 18. JH.)

Der Vergleich des polnischen und deutschen Adels könnte man mit der Feststellung beginnen, daß die Ritterwappen von dem westeuropäischen Adel übernommen worden waren und deswegen alle im gewissen Sinne von dem deutschen Adel kommen. Das ist jedoch zu große Gedankenvereinfachung. Die polnische Ritterheraldik gestaltete ihren spezifischen Charakter nur in Anlehnung an Wappen aus Westeuropa. Nur in Polen sind also die sog. Wappengeschlechter entstanden deren Mitglieder dasselbe Wappen besaßen obwohl sie keine Familie bildeten.

Die gemeinsamen heraldischen Zusammenhänge waren auf den Gebieten des ehemaligen Grenzgebietes Schlesien-Mark Brandenburg-Polen sichtbar. Der seit den vielen Generationen neben einander existierende polnische und deutsche Adel übernahm durch Eheschliessungen, Erbschaften usw. auch die Wappen.

Es ist selbstverständlich einfacher auf diese Wappen hinzuweisen, die vom deutschen Adel herkamen, wenn sie verglichen werden. Als das beste Beispiel dafür kam hier das Wappen von Familie von Biberstein deinen, dessen Wappen ein Hirschhorn - in der Wappen der polnischen Familien zu finden ist. Ähnlich sieht es auch mit dem Wappen von Familie von Kottwitz aus.

Unter den deutschen Familien waren vor allem zwei - von Troschke und Stensch - durch ihre Wappen mit den ehemaligen polnischen Wappen verbunden.

Es ist eine Regelmässigkeit festzustellen, daß ein Teil der Wappen, die vom deutschen Adel übernommen worden sind, ihr Aussehen geändert haben. Der Sitte entsprechend haben sie den Namen erhalten, der von dem Familiennamen (z. B. Stensch) abgeleitet worden ist.

Andere Wappen haben den polnischen Namen bewahrt, obwohl sie dem deutschen Adel angehörten, z. B. die Familie von Tschammer bediente sich des Wappens, das in Polen Rogala genannt wurde.